

NIEZBĘDNIK PIELGRZYMA



*„Człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa.
Nie może zrozumieć, ani kim jest, ani jaka jest jego prawdziwa
godność, ani jakie jest jego powołanie i ostateczne przeznaczenie.”*

bł. Jan Paweł II

TRZECIE EUROPEJSKIE SPOTKANIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ

LOURDES 1 - 5 czerwca 2011

Środa - 1 czerwca 2011 r.	11.00 Wyjazd w Pireneje, wspólna wędrówka, konferencja: „Mocni w wierze”, praca w grupach dzielenia, piknik w górach
19.30 Zbiórka przed kościołem polskim	20.30 Kolacja w miejscu zamieszkania
20.00 Wyjazd autokaru	
Czwartek - 2 czerwca 2011 r.	Sobota - 4 czerwca 2011 r.
Temat dnia: „U źródeł naszych pragnień”	Temat dnia: „Być świadkami”
08.00 Modlitwa poranna i śniadanie	07.30 Modlitwa poranna i śniadanie
09.30 Msza św. Międzynarodowa w Bazylice św. Piusa X	08.30 Msza św. w Bazylice Górnej
12.30 Obiad w miejscu zamieszkania	10.30 Dziękczynienie za 25 lat Domu „Bellevue” przy pomniku bł. Jana Pawła II i Polonijna Agapa dla wszystkich uczestników pielgrzymki
14.30 Konferencja: „U źródeł naszych pragnień”	12.30 Obiad w miejscu zamieszkania
16.00 Praca w grupach dzielenia	14.30 - 15.30 Adoracja Najświętszego Sakramentu (kościół św. Józefa), spowiedź święta
17.00 Procesja Eucharystyczna	16.00 Konferencja: „Być świadkami” prowadzona przez s. Rafałę z Jerozolimy
19.00 Kolacja w miejscu zamieszkania	17.00 Praca w grupach dzielenia
20.00 Msza św., Dom PMK „Bellevue” (dla dojeżdżających w ciągu dnia)	19.00 Kolacja w miejscu zamieszkania
20.30 Wielkie Spotkanie przy ognisku – oficjalne otwarcie III ESMP, Dom PMK „Bellevue”	21.00 Procesja Maryjna
23.00 Powrót do miejsc noclegowych	
Piątek - 3 czerwca 2011 r.	Niedziela - 5 czerwca 2011 r.
Temat dnia: „Mocni w wierze”	08.00 Modlitwa poranna i śniadanie
06.30 Modlitwa poranna i śniadanie	09.00 Msza św. przy pomniku bł. Jana Pawła II
07.30 Msza św. w Grocie Objawień	10.00 Godzina świadectw i rozesłanie
08.45 Pamiątkowe zdjęcie przed Bazyliką Różańcową	
10.00 Droga Krzyżowa	

44.
Czwartek - 2 czerwca 2011 r.

„U źródeł naszych pragnień”

Śpiew przewodni:

1. Gdy drogi pomyli los zły
I oczy mgłą zasnuje
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się!
A kiedy gniew świat ci przesłoni
I zazdrość jak chwast zakiełkuje
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się

Ref: Ty tylko mnie poprowadź
Tobie powierzam mą drogę
Ty tylko mnie poprowadź
Panie mój

2. Poprowadź jak jego prowadzisz
Przez drogi najprostsze z możliwych
I pokaż mi jedną
Tę jedną z nich
A kiedy już głos Twój usłyszę
I karmić się będę Nim co dzień
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się

Tekst do rozważań:

„Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam.”
(1 J 4, 16)

"Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa" (Redemptor Hominis, 10). Jakże wielką wagę posiada owa rzeczywistość dla młodych, przeżywających

okres szczególnej odpowiedzialności i nadziei, kształtowania osobowości, precyzowania tego, co najważniejsze, ideałów i projektów życiowych, okres poszukiwania prawdy, a także dążenia do prawdziwego szczęścia. Jest to czas, w którym człowiek odczuwa największą potrzebę akceptacji i wsparcia, kiedy najbardziej pragnie być wysłuchany i kochany. Dobrze wiecie w głębi waszych serc, że zadowolenie, jakie niesie powierzchowny hedonizm, jest przelotne i pozostawia w duszy tylko pustkę; że zamykanie się w twierdzy własnego egoizmu to wielka iluzja; że obojętność i sceptycyzm sprzeciwiają się wzniesionym dążeniom do bezgranicznej miłości; że pokusy przemocy i ideologie negujące Boga prowadzą tylko w ślepe zaułki.

Pamiętając o tym, że człowiek nie może żyć i nie może być zrozumiany bez miłości, wzywam was wszystkich, byście wzrastali w człowieczeństwie, byście przyznawali absolutne pierwszeństwo wartościom duchowym, byście przeobrażali się w "nowych ludzi", coraz pełniej uznając i przyjmując w waszym życiu obecność Boga, który jest Miłością; Ojca, który odwiecznie miłuje każdego z nas, który stworzył nas dla miłości, który tak bardzo nas umiłował, że wydał swego Syna Jednorodzonego na odpuszczenie naszych grzechów, abyśmy mogli się z Nim pojednać, abyśmy żyli zjednoczeni z Nim w miłości, która nie ma końca.

Świat z niecierpliwością oczekuje naszego świadectwa miłości, świadectwa, które płynie z głębokiego osobistego przekonania i ze szczerego aktu miłości i wiary w Zmartwychwstałego Chrystusa. Takie jest właśnie znaczenie poznania miłości i wzrastania w miłości.

Czym według Ciebie jest miłość?

Jak i gdzie się jej uczysz?

Piątek - 3 czerwca 2011 r.

"Mocni w wierze"

Śpiew przewodni:

Ref: Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Bóg jest Miłością
Nie lękajcie się, trwajcie mocni w wierze

1. Ty Jesteś Skalą Zbawienia
Jedyną naszą ostoją

Przychodzimy do Ciebie po światło
Ulecz nasze serca, zmartwychwstać daj

2. Pomóż nam wytrwać przy Tobie
Być wiernym w wierze przez życia czas
Tylko w Tobie cała nasza nadzieja
Miłosierdziem swoim uzdrawiaj nas

3. Przekażcie światu mój ogień
Pokoju i miłosierdzia

Nieście wszystkim orędzie nadziei
Moje światło niech świeci wśród was

Tekst do rozważań:

"Nauczycielu - gdzie mieszkasz?" "Chodźcie, a zobaczycie"

Młodzieży całego świata - możesz spotkać Pana na drogach codziennego życia! Czy przypominacie sobie uczniów, którzy udali się nad brzeg Jordanu, aby posłuchać ostatniego z wielkich proroków, Jana Chrzciciela, a on wskazał im Jezusa z Nazaretu, mówiąc, że to Mesjasz, Baranek Boży? Zaciekawieni, postanowili pójść za Nim, trzymając się w pewnej odległości, trochę nieśmiało i zakłopotani, aż On sam odwrócił się do nich i zapytał: "Czego szukacie?", nawiązując w ten sposób dialog, który stał się dla Jana, Andrzeja, Szymona Piotra, i pozostałych apostołów (por. J 1, 29-51) początkiem przygody wiary.

W realizmie tego zaskakującego spotkania, opisanego za pomocą kilku prostych słów, odnajdujemy początek każdej drogi wiary. To Jezus przejmuje inicjatywę. Kiedy mamy do czynienia z Nim, pytanie ulega zawsze odwróceniu: z pytających stajemy się pytanymi, z poszukujących, - poszukiwanymi. On bowiem jako pierwszy miłuje nas od wieków (por. 1 J 4, 10). I taki właśnie jest podstawowy wymiar tego spotkania: nie mamy do czynienia z czymś, ale z Kimś żyjącym. Chrześcijanie nie są uczniami jakiegos systemu filozoficznego - są mężczyznami i kobietami, którzy poprzez wiarę doświadczyli spotkania z Chrystusem (por. 1 J 1, 1-4).

Żyjemy w epoce wielkich przemian. Ludzkość odczuwa często niepewność, zakłopotanie i zatroskanie (por. Mt 9, 9, 36), lecz Słowo Boże nie przemija; żyje w historii, trwając i jaśniejąc pośród zmiennych wydarzeń (por. Mt 24, 35). Fundamentem wiary Kościoła jest Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata: wczoraj, dziś, i na wieki (por. Hbr 13, 8). Wiara kieruje nas do Chrystusa, ponieważ do Niego zwracają się pytania wypływające z ludzkiego serca w obliczu tajemnicy życia i śmierci. Od Niego tylko możemy bowiem otrzymać odpowiedzi, które nie łudzą i nie rozczarowują.

Gdy powracam myślą do waszych słów, wypowiedzianych podczas niezapomnianych spotkań, jakie z radością przeżywałem z wami w czasie moich podróży apostołskich we wszystkich częściach świata, odnajduję w nich nagłace i żywe echo pytania uczniów: "Nauczycielu - gdzie mieszkasz?" Spróbujcie wsłuchać się jeszcze raz - w milczeniu modlitwy - w odpowiedź Jezusa: "Chodźcie, a zobaczycie".

Drodzy młodzi, tak jak pierwsi uczniowie pójźcie za Jezusem! Nie bójcie się zbliżyć do Niego, przekroczyć progu Jego domu, rozmawiać z Nim twarzą w twarz, jak z przyjacielem (por. Wj 33, 11). Nie bójcie się "nowego życia", które On wam ofiarowuje: On sam daje wam możliwość przyjęcia go i praktykowania z pomocą Jego łaski i dzięki darowi Jego Ducha.

To prawda: Jezus jest przyjacielem wymagającym, który wytycza wzniosłe cele, nakazuje zapomnieć o sobie, aby wyjść Mu naprzeciw i złożyć w Jego ręce całe swoje życie: kto straci swe

życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je" (Mk 8, 35). Ta propozycja wydaje się trudna, a w niektórych przypadkach może nawet budzić lęk. Lecz - pytam was czy lepiej zgodzić się na życie pozbawione ideałów, na świat zbudowany wyłącznie na obraz i podobieństwo człowieka, czy ofiarnie szukać prawdy, dobra, sprawiedliwości, pracować dla świata, który będzie odbiciem piękna Bożego, nawet za cenę ciężkich prób, którym trzeba stawić czoło?

Odrzućcie powierzchowność i lęk! Rozpoznając w sobie "nowych" mężczyzn i kobiety, odrodzonych dzięki łasce chrztu, rozmawiajcie z Jezusem poprzez modlitwę i słuchanie słowa; doświadczajcie radości pojednania w sakramencie pokuty; przyjmujcie Ciało i Krew Chrystusa w Eucharystii; przyjmujcie Go i służcie Mu w braciach. Odkryjecie prawdę o sobie samych, wewnętrzną jedność, i znajdziecie owe "Ty", które uwalnia od strapienia, obsesji i odbierającego spokój, nieokiełznanego subiektywizmu.

Czy widzę Boga działającego w historii mojego życia?

Czego wymaga ode mnie Jezus?

Msza św. w Grocie Objawień

pod przewodnictwem Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego

Wejście

1. Po górach, dolinach rozlega się dzwon
Anielskie witanie ludziom głosi on

Ref: Ave, Ave, Ave Maryja
Zdrowaś, Zdrowaś, Zdrowaś Maryja

2. Bernadka dziewczynka szła po drzewo w las
Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał czas

Ofiarowanie

1. Pod Twą obronę, Ojczyce na niebie
Grono Twych dzieci swój powierza los
Ty nam błogosław, ratuj w potrzebie
I broń od zguby, gdy zagraża cios

2. Czy toń spokojna, czy huczą fale
Gdy Ty Twe dzieci w Swej opiece masz
Wznosimy modły dziś ku Twej chwale
Boś Ty nam tarczą, Boże Ojczyce nasz.

Komunia św.

1. Czekam na Ciebie, dobry Boże,
Przyjdź do mnie, Panie, pośpiesz się
Niechaj mi łaska Twa pomoże
Chcę czystym sercem przyjąć Cię

Ref: Przyjdź do mnie Panie, mój dobry Boże
Przyjdź i nie spóźniaj się
Przyjdź do mnie Panie, przyjdź z łaską swoją
Przyjdź i nie spóźniaj się

2. Wśród licznych trosk i niepokojów
Kiedy już sił nie starcza nam
Karmisz nas, Panie, swoim Ciałem
Tyś nasza moc, nasz Bóg i Pan

Dziękczynienie

Wielbić Pana chcę, radosną śpiewać pieśń
Wielbić Pana chcę, On źródłem życia jest

Akt Oddania Maryi, Królowej Polski wszystkim Polaków na świecie

Maryjo, dziś my, wszyscy Polacy na obczyźnie, jesteśmy z Tobą! Wierzymy w Twoje zwycięstwo! Oddajemy się pod Twoją obronę! Matko nasza, Pani świata, Szafarko łask. Połącz swoje porzucane po świecie dzieci. Połącz nas wszystkich w

Chrystusie Panu! Weź w swoją opiekę wszystkie narody świata, ⁴⁷pośród których żyjemy. Niech cały świat pozna Odkupiciela, Jezusa Chrystusa. Niech zapanuje jedność wobec Jedyne Boga. Wspomożycielko nasza i Królowo, tak bardzo potrzebujemy Twojej pomocy. Ty znasz nasze różne emigracyjne bóle. Wiesz, że nie łatwo nam żyć w wierności Bogu. Stąd też rozproszeni po świecie i słabi, spowici nieraz przez wątpliwości, uciekamy się do Ciebie. Ty nas wspieraj i dodaj sił. Obejmij swoim Niepokalanym Sercem także błądzące dzieci i doprowadź je do przystani pokoju. Wzmocnij i przemień nasze wątpliwe serca, tak często już letnie i chore, porażone innymi wizjami życia. Daj nam wytrwać w wierze ojców i powrót do Twoich stóp. Maryjo, jesteśmy przy Tobie! Pamiętamy! Czuwamy! Amen.

Zakończenie

1. My chcemy Boga, Panno święta!
O, usłysz naszych wołań głos!
Miłości Bożej dźwigać pęta
To nasza chluba, to nasz los

Ref: Błogosław słodka Pani!
Błogosław wszelki stan!
My chcemy Boga!
My poddani!
On naszym Królem, On nasz Pan

2. My chcemy Boga w rodzin kole
W troskach rodziców, dziątek snach
My chcemy Boga w książce, w szkole
W godzinach wytchnień, w pracy dniach

3. My chcemy Boga w naszym kraju
Wśród starodawnych polskich strzech
W polskim języku i zwyczaju
Niech Boga wielbi Chrobry, Lech

Droga Krzyżowa

Łaską jesteśmy zbawieni, z łaski możemy tu stać
Łaską usprawiedliwieni i przez Baranka Krew
Wzywasz nas Panie do siebie, przed Twój w niebie tron
My łaską obdarzeni, Tobie składamy hołd

I Pan Jezus na śmierć skazany

Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna Jednorodzonego dał
By każdy kto w Niego wierzy, nie zginał, lecz życie wieczne miał
Lecz by mógł żyć na wieki, by mógł żyć na wieki /x2

II Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

Jezusie Synu Dawida ulituj się nade mną, Chcę z Tobą iść

III Pierwszy upadek Pana Jezusa pod ciężarem krzyża

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca /x2
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia
Amen /x2

IV Pan Jezus spotyka swoją Matkę

Matko, która nas znasz z dziećmi Twymi bądź
Na drogach nam nadzieją świeć, z Synem Twym z nami idź

V Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi

Panie Jezu Chryste, Synu Boga, Zmiłuj się nade mną

VI Weronika ociera twarz Panu Jezusowi

Ukaż mi Panie swą twarz, daj mi usłyszeć Twój głos
Bo słodki jest Twój głos i twarz pełna wdzięku
Ukaż mi Panie swą twarz

VII Drugi upadek Pana Jezusa pod ciężarem krzyża

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca /x2
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia
Amen /x2

VIII Pan Jezus spotyka płaczące niewiasty

Panie proszę spraw, aby życie mi nie było obojętne
Abym zawsze kochał, to co piękne
I otwierał na Twą łaskę swoje serce

IX Trzeci upadek Pana Jezusa pod ciężarem krzyża

Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca /x2
Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia
Amen /x2

X Pan Jezus z szat obnażony

Jezus objawione serce Boga, najczulsze, zranione dla mnie

XI Pan Jezus do krzyża przybity

Prawda jedyna, słowa Jezusa z Nazaretu
Że swego Syna posłał z nieba Bóg na świat
Aby niewinnie cierpiąc zmarł za nasze grzechy
I w pohańbieniu przyjął winy wszystkich nas
Dzięki Ci, Boże mój za ten krzyż
Który Jezus cierpiał za mnie, Jezus cierpiał za mnie

XII Pan Jezus umiera na krzyżu

Miłosierdzie Pańskie wyśpiewywać na wieki /x2
Dla ciebie Jezus na krzyżu rozpięty
Nie rozpaczaj grzeszniku, możesz być święty
Jezu ufam Tobie, Jezu ufam Tobie, Jezu ufam Tobie /x2

XIII Pan Jezus zdjęty z krzyża

Uwierz w Jezusa, przecież On za ciebie umarł
i z miłości do nas przyszedł z nieba na ten świat
Błogosławiony ten, kto wierzy, choć nie widział
zaufaj dziś Bogu, a na wieki będziesz żył
Dzięki Ci Boże mój za ten krzyż
Który Jezus cierpiał za mnie, Jezus cierpiał za mnie

XIV Pan Jezus do grobu złożony

Misericordias Domini in aeternum cantabo

Sobota - 4 czerwca 2011 r.

"Być świadkami"

Śpiew przewodni:

W Ciele Chrystusa tworzymy jedno
Chociaż tak wielu nas jest

Jeden Duch, jedna wiara
Jedna nadzieja w nas jest

Jeden Duch, jedna wiara
Jeden Bóg i Ojciec nasz

Tekst do rozważań:

"Idźcie na cały świat"

Żniwo jest obfite! Chociaż tylu młodych szuka Chrystusa, ciągle nieliczni są apostołowie, którzy potrafią głosić w sposób wiarygodny. Potrzeba wielu kapłanów, wielu mistrzów i wychowawców w wierze. Potrzebni są także młodzi, ożywieni duchem misyjnym, bowiem właśnie "młodzi powinni stać się pierwszymi i bezpośrednimi apostołami młodzieży przez osobistą działalność apostołską w gronie swoich rówieśników". Taka jest fundamentalna pedagogika wiary. A zatem, takie jest wasze wielkie zadanie!

Współczesny świat rzuca liczne wyzwania waszemu zaangażowaniu w Kościele. Niezbędny jest dynamizm i entuzjazm, jaki właśnie wy, młodzi, możecie wnieść do Kościoła.

Głosić Chrystusa oznacza przede wszystkim dawać o Nim świadectwo we własnym życiu. Chodzi tu o najprostszą - a zarazem najbardziej skuteczną - formę ewangelizacji, jaką macie do dyspozycji. Polega ona na ukazywaniu obecności Chrystusa we własnym życiu, w pełnieniu codziennych obowiązków i w podejmowaniu konkretnych decyzji w zgodzie z Ewangelią. Dzisiaj świat potrzebuje przede wszystkim

u8.

wiarogodnych świadków. Wy, drodzy młodzi, którzy tak bardzo cenicie u ludzi autentyczność i niemal instynktownie potępiać wszelkie formy hipokryzji, jesteście gotowi dać Chrystusowi szczere i wyraźne świadectwo. A zatem dawajcie świadectwo waszej wiary również poprzez czynną obecność w świecie. Chrystusowy uczeń nigdy nie jest biernym i obojętnym obserwatorem wydarzeń, lecz czuje się odpowiedzialny za przemianę rzeczywistości społecznej, politycznej, ekonomicznej i kulturowej.

Głosić znaczy również przekazywać, zanosić innym słowo o zbawieniu. Wielu bowiem odrzuca Boga z powodu niewiedzy. Trzeba przyznać, że istnieje duża ignorancja w dziedzinie wiary chrześcijańskiej. Jednocześnie wielu ludzi gorąco pragnie słuchać Słowa Bożego. A wiara rodzi się ze słuchania. Św. Paweł pisze: "Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jak mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?" (Rz. 10, 14).

Drodzy młodzi, głoszenie Słowa Bożego nie należy tylko do kapłanów i zakonników, ale także do was. Musicie odważnie mówić o Chrystusie w waszych rodzinach, w miejscu waszych studiów, pracy i odpoczynku. Winniście mieć ten sam zapał, który napełniał apostołów wyznających: "nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli" (Dz. 4, 20). Moi drodzy, wy też nie możecie milczeć. Są takie miejsca i sytuacje, w których tylko wy możecie zasiać ziarno Słowa Bożego.

Nie lękajcie się proponować Chrystusa temu, kto Go jeszcze nie zna. Chrystus jest najbardziej wyczerpującą odpowiedzią na wszystkie pytania dotyczące człowieka i jego losu. Bez Chrystusa bowiem człowiek pozostaje nierozwiązaną zagadką. Przeto miejcie odwagę proponować Chrystusa! Oczywiście należy to czynić z zachowaniem należnego szacunku dla wolności sumienia każdego człowieka, ale koniecznie trzeba to czynić. Pomóc bratu lub siostrze odkryć Chrystusa, Drogę, Prawdę i Życie (por. J 14, 6), jest prawdziwym aktem miłości bliźniego.

Nielatwo jest mówić o Bogu w dzisiejszych czasach. Natrafia się często na mur obojętności albo też wrogość. Ileż to razy ulegniecie pokusie, by powtarzać słowa proroka Jeremiasza:

"Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!" Lecz Bóg zawsze odpowie: "Nie mów: „Jestem młodzieńcem”, gdyż pójdziesz do kogokolwiek cię pošlę" (Jr 1, 6-7). Nie traćcie zatem odwagi, bowiem nigdy nie jesteście sami. Pan na pewno będzie z wami. Będzie wam towarzyszył, tak jak obiecał: "oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata" (Mt 28, 20).

Czy chcę dawać świadectwo o Chrystusie?

Co mi w tym pomaga, a co przeszkadza?

Msza św. w Bazylice Górnej

pod przewodnictwem Księdza Arcybiskupa Szczepana Wesołego

Wejście

1. Zdrowaś Maryjo, Bogarodzico
Błagamy Ciebie, święta Dziewico
Niech łaska Twoja zawsze nam sprzyja
Módl się za nami Zdrowaś Maryjo!

2. Wśród czystych duchów, w obliczu Pana
Tyś przenajświętsza, niepokalana
Jak pośród kwiatów wonna lilija
Jak wśród gwiazd zorza, Zdrowaś Maryjo!

Ofiarowanie

1. Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało
Z wielu ziaren pszenicznych się rodzi
Jedno wino, co się Krwią Chrystusa stało
Z soku wielu winnych gron pochodzi

Ref: Jak ten chleb, co złączył złote ziarna
Tak niech miłość złączy nas ofiarna
Jak ten kielich łączy kropel wiele
Tak nas, Chryste, w swoim złącz Kościele

2. O Pasterzu, zgromadź w jednej swej owczarni
Zabłąkane owce, które gina
W jeden Kościół zbierz na nowo i przygarnij
Byśmy jedną stali się rodziną

3. Na ramiona swoje weź, o Panie
Tych, co sami wrócić już nie mogli
Niechaj zjednoczenia cud się stanie
Prowadź nas ku niebu wspólną drogą

Komunia św.

1. Zbliżam się w pokorze i niskości swej
Wielbię Twój majestat, skryty w Hostii tej
Tobie dziś w ofierze serce daję swe
O, utwierdź w wierze, Jezu, dzieci Twe

2. Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak
Kto się im poddaje, temu wiary brak
Ja jedynie wierzyć Twjej nauce chcę
Że w postaci chleba utaiłeś się

3. Bóstwo swe na krzyżu skryłeś wobec nas
Tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz
Lecz w Oboje wierząc, wiem, że dojdę tam
Gdzieś przygarnął łotra, do Twych niebios bram

4. Jak niewierny Tomasz Twych nie szukam ran
Lecz wyznaję z wiarą, żeś mój Bóg i Pan
Pomóż wierze mojej, Jezu, łaską swą
Ożyw mą nadzieję, rozpal miłość mą

Dziękczynienie

1. Jezusa ukrytego nam w Sakramencie czcić
Wszystko oddać dla Niego, Jego miłością żyć
On się nam daje cały, z nami zamieszkał tu
Dla Jego Boskiej chwały życie poświęćmy Mu
Wiarą ukorzyć trzeba zmysły i rozum swój
Bo tu już nie ma chleba, to Bóg, to Jezus mój

2. Tu Mu ciągle "Hosanna" śpiewa anielski chór
A ta cześć nieustanna, to dla nas biednych wzór
Dzielić z nami wygnanie Jego rozkosze są
Niechże z Nim przebywanie będzie radością mą
On wie co udręczenie, On zna, co smutku łyż
Powiem Mu swe cierpienie, bo serce z bólu drży

Zakończenie

1. Nie rzucim, Chryste, świątyń Twych
Nie damy pogrześć wiary!
Próżne zakusy duchów złych
I próżne ich zamiary
Bronić będziemy Twoich dróg
Tak nam dopomóż Bóg! /x2

2. Ze wszystkich świątyń, chat i pól
Popłynie hymn wspaniały;
Niech żyje Jezus Chrystus Król
W koronie wiecznej chwały!
Niech, żyje Maria! Zagrzmi róg.
Tak nam dopomóż Bóg! /x2

51.
Niedziela - 5 czerwca 2011 r.

Rozesłanie

Msza św. w Domu „Bellevue”

Wejście

Gdy schodzimy się
Niech Święty Duch w nas działa
Gdy schodzimy się
By wielbić Imię Twe
Wiemy dobrze, że gdy serca są otwarte

Błogosławsz boś obiecał to
Błogosławsz mocą Swą

Ofiarowanie

1. Nie mam nic co bym mógł Tobie dać
Nie mam sił by przed Tobą Panie stać

Ref: Puste ręce przynoszę przed Twój w niebie tron
Manną z nieba nakarm duszę mą

2. W jaki sposób dziękować Tobie mam
Że mi ufasz i strzeżesz w każdy czas

3. Tobie chcę ofiarować życie me
Moje serce w ofierze Jezu weź

Komunia św.

Ref: Lud Twój, Panie, lud pielgrzymi
Prosi, byś był światłem
Byś na drodze do królestwa
Wzmacniał serca swoim Ciałem
Zostań, zostań wśród nas, o Panie

1. Chlebie życia, Tyś sam jest naszą siłą

I czynisz trudną drogę tak bezpieczną
Jeśli siły na tym szlaku w nas osłabną
Ręka Twoja niech obdarza wciąż nadzieją

2. Twoja Krew niechaj jest napojem mocy
I kieruje zapał kroków w Twoje ślady
Jeśli radość gaśnie w sercach od słabości
Twój głos sprawi, że obudzi się w nas świeżość

3. Twoje Ciało, o Jezu, rodzi Kościół
Bo uczysz, żeśmy braćmi w pyłe drogi
Jeśli krzywdy niszczą światło Twojej miłości
Z Twego serca płynie nowe przebaczenie

Dziękczynienie

Będę śpiewał Tobie, Mocy moja
Ty, Panie jesteś mą nadzieją
Tobie ufam i bać się nie będę

Zakończenie

Ref: Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Bóg jest Miłością
Nie lękajcie się, trwajcie mocni w wierze

1. Ty Jesteś Skałą Zbawienia
Jedyną naszą ostoją
Przychodzimy do Ciebie po światło
Ulecz nasze serca, zmartwychwstać daj

2. Pomóż nam wytrwać przy Tobie
Być wiernym w wierze przez życia czas
Tylko w Tobie cała nasza nadzieja
Miłosierdziem swoim uzdrawiaj nas

3. Przekażcie światu mój ogień
Pokoju i miłosierdzia
Nieście wszystkim orędzie nadziei
Moje światło niech świeci wśród Was

ŚPIEWNIK

1. Albowiem tak Bóg umiłował świat

Że Syna Jednorodzonego dał
By każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz życie wieczne miał
Lecz by mógł żyć na wieki, by mógł żyć na wieki /x2

2. Bo jak śmierć potężna jest Miłość

A zazdrość Jej nieprzejednana jak Szeol
Żar Jej to żar ognia, Płomień Pański
Wody wielkie nie zdołają ugasić Miłości
Nie zatopią, nie, nie, nie
Nie zatopią Jej rzeki

3. Bo nikt nie ma z nas tego, co mamy razem

Każdy wnosi ze sobą to co ma (najlepszego)
Zatem, aby wszystko mieć
Potrzebujemy siebie razem
Bracie, siostrzo, ręka w rękę z nami idź

4. Bóg nie umarł! Jezus żyje!

Daj Mu ręce swe!
Daj Mu nogi swe!
Daj Mu duszę swą!
On twoim Panem jest

5. Chwalcie Pana w rytmie reggae, alleluja

Chwalcie Pana, w rytmie reggae, alleluja
Panie, pomóż mi odnaleźć Twoją drogę
Jezu, ufam Tobie, alleluja /x2

6. Czcijmy Jezusa, czcijmy Go /x4

Powstał z martwych, powstał z martwych
I On żyje na wieki już
Powstał z martwych, powstał z martwych
Więc razem się radujmy
Świętujac zmartwychwstania ten dzień

7. Dokonała się we mnie zmiana

Pokochałem ludzi, świat
Przez to, że spotkałem Pana /x2
Zmiana /x5

8. Duchu Święty powiej wiatrem

I z mocą na nas zstąp
Bądź miłością w naszych sercach
Światłem ogarnij nas

Ref: Daj nowe oczy, ześlij swój ogień
I jedność z Tobą daj

Z czterech wiatrów przybądź Duchu
Powiej mocą, ożyw nas
Bądź wolnością w naszych sercach
Życiem wypełnij nas

9. Dzielmy się wiarą jak chlebem

Dajmy świadectwo nadziei
Bóg ofiarował nam siebie
I my mamy się Nim z ludźmi dzielić

1. Chleba tego nie zabraknie,
Rozmnoży się podczas łamania
Potrzeba tylko rąk naszych
I gotowości dawania.

2. Nikt nie zapala lampy
By potem ją schować pod korcem
Skoro nas Bóg światłem natchnął
Trzeba z tym światłem iść w drogę

3. Odrzućmy zwątpienie i trwogę
Choć świat się śmieje z proroków
Musimy świadczyć odważnie
W służbie ludziom i Bogu

10. Gdy drogi pomyli los zły

I oczy mgłą zasnuje
Miej w sobie tę ufność

Nie lękaj się!
A kiedy gniew świat ci przesłoni
I zazdrość jak chwast zakiełkuje
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się

Ref: Ty tylko mnie poprowadź
Tobie powierzam mą drogę
Ty tylko mnie poprowadź
Panie mój

Poprowadź jak jego prowadzisz
Przez drogi najprostsze z możliwych
I pokaż mi jedną
Tę jedną z nich
A kiedy już głos Twój usłyszę
I karmić się będę Nim co dzień
Miej w sobie tę ufność
Nie lękaj się

11. Gdy kiedyś Pan powróci znów

Gdy kiedyś Pan powróci znów
Abyśmy też tam byli
Gdy kiedyś Pan powróci znów

Gdy święci swój opuszczą grób...
Gdy Boga tron otoczą w krag...
Gdy księgę swą otworzy Bóg...
Gdy po imieniu wezwie Pan...
Gdy ucztę nam zgotuje Bóg...

12. Gdy wszyscy święci idą do nieba

Gdy święty Piotr na saksie rocka gra
Małe aniołki stukają w stołki
A Magdalena tańczy: "cza, cza, cza"!

13. Gdyby wiara Twa była wielka jak gorczycy ziarno

Te słowa mówi Ci Pan /x2
I z taką wiarą rzekłbyś do góry:
Przesuń się, przesuń się /x2

A góra posłusznie przesunie się, przesunie się, przesunie się
W Imię Jezusa przesunie się, przesunie się, przesunie się
I chromy stanie na nogi swe, na nogi swe, na nogi swe
I kto łyż leje otrze je, otrze je, otrze je
I chory odzyska zdrowie swe, zdrowie swe, zdrowie swe
I kto jest smutny ucieszy się, ucieszy się, ucieszy się

Splywa, spływa, spływa Duch Święty /x2

Duch Święty swą mocą dotyka mnie, dotyka mnie, dotyka mnie
Od czubka głowy po stopy me, po stopy me, po stopy me
Duch Święty swą mocą dotyka mnie, dotyka mnie, dotyka cie
Od czubka głowy po stopy me, po stopy tve, po stopy tve

14. Hej, Jezu, Królem Tyś

Życie Tve uwalnia mnie
Będę słaWić cały dzień
Doskonale drogi Tve

Hej, Jezu, Panem Tyś
Chcę słuChać Twoich słów
Tve Królestwo ujrzeć chcę
Wola Twa niech spełni się

Chwała Barankowi, cześć
Weź mnie do ziemi swej
Zwyciężymy w imię Tve
Ogłosimy rządy Tve

Hej, o hej, o Lwie Judy
Jak potężnym jesteś Ty
Hej, o hej, o Lwie Judy
Jak wspaniałym jesteś Ty

15. Jak piękne jest mieszkanie Tve, o Wszzechmogący

Bo dusza ma za Tobą tęskni wciąż
Tu serce me szczęśliwe jest w Twojej Obecności
Więc śpiewam Ci w cieniu skrzydeł Twych

Ref: Lepszy jeden dzień w Przedsionkach Twych
Lepszy jeden dzień w Mieszkanii Twym

Lepszy jeden dzień w Przedsionkach Twych
Niż tysiąc innych

2. O, pozwól mi oglądać dziś Twoje Piękno
I znaleźć Cię w miejscu chwały Twojej /x2

16. Jest jedno Ciało, jest jeden Pan

Jednoczy nas w Duchu, byśmy razem szli
Usta głoszą chwałę Mu
W ręku słowa Jego miecz
W moc odziani tak idziemy
Zdobynamy ziemię tę

Jesteśmy ludem Króla chwał
Jego świętym narodem
Wybranym pokoleniem
By objawić Jego cześć
Jesteśmy ludem Króla chwał
Jego świętym narodem
Wielbimy Jezusa
On jest Królem całej ziemi tej

17. Jestem kochany z moim grzechem

jestem kochany z mą słabością
za darmo ukochał mnie Pan
umarł za mnie i zmartwychwstał, abym żył

18. Jesteś radością mojego życia

O, o, o Panie mój! /x2
Ty jesteś moim Panem, Ty jesteś moim Panem
Ty jesteś moim Panem
Na zawsze jesteś Panem mym /x2

Panem... Królem... Zbawieniem... Obrońcą
Władcą... Miłością... Nadzieją... Pokojem

19. Jesteś życiem mym

Więc każdy ruch
Robię w Tobie Jezu
Ty pozwalasz
Wciąż oddychać mi

Jesteś drogą ma
Więc każdy krok
Robię w Tobie Jezu
Ty pozwalasz
Wiąż oddychać mi

Fale Twojej łaski Panie
Gdzie nie spojrzę, tam wciąż widzę Cię
Twa miłość mnie uwiodła
Jezu jakże to możliwe jest?
Na na na...

20. Jezu, Ty jesteś Droga, Jezu, Ty jesteś Prawdą
Jezu, Ty jesteś Życiem. Jesteś naszym Panem i Bogiem
Jezus moim zbawieniem jest, Jezus ocalił życie me

21. Jezu Tyś jest światłością mej duszy
Niech ciemność ma nie przemawia do mnie już
Jezu, Tyś jest światłością mej duszy
Daj mi moc przyjąć dziś miłość Twą

22. Jezus Królem naszym jest
Jezus nasz umiłowany /x2
Daj wielki pokój nam
Wstań i zajaśnij nad nami
Wstań wielki Boże nasz
Wstań i zajaśnij nad nami

23. Jezus Najwyższe Imię
Nasz Zbawiciel, książę pokoju
Emanuel- Bóg jest z nami
Odkupiciel, Słowo żywota

Święty Bóg Mesjasz prawdziwy
Jedyny Ojca Syn umiłowany
Zgładził grzech, Baranek na wieki
Królów Król i Panów Pan

24. Kiedy jestem z Tobą, nie cieszy ziemia mnie /x2
Któż piękniejszy jak Ty, Panie mój, kocham Cię /x2

25. Kocham, więc nie muszę się bać
Zabierz mój strach! /x3
Kocham, więc nie muszę się bać
Zabierz mój strach /x3

Ref: Jezus, Jezus, oo... /x4

Jezus daje ci miłość swą
Nie lękaj się! /x3
Jezus daje ci miłość swą
Nie lękaj się! /x3

Jezus mówi ci, że miłość ta
Zabiera strach /x3
Jezus mówi ci, że miłość ta
Zabiera strach /x3

26. Łaską jesteśmy zbawieni
Z łaski możemy tu stać
Łaską usprawiedliwieni
I przez Baranka Krew

Wzywasz nas Panie do siebie
Przed Twój w niebie tron
My łaską obdarzeni
Tobie składamy hołd

27. Maryjo Królowo Polski
Maryjo, Królowo Polski
jestem przy Tobie, pamiętam o Tobie
I czuвам na każdy czas /x2

Maryjo, jesteśmy młodzi
Maryjo, jesteśmy młodzi
Już dzisiaj zależy od Polskiej młodzieży
Następne tysiąc lat /x2

Maryjo, Królowo nasza
Maryjo, Królowo nasza
Ciebie prosimy uświęcaj rodziny
Uświęcaj każdego z nas /x2

28. Matko, która nas znasz

Z dziećmi Twymi bądź
Na drogach nam nadzieją świeć
Z Synem Twym z nami idź

1. Z wszystkich niewiast wybrana

- Przyjdź i drogę wskaż
Córko ludu Bożego
- Do Syna Twego nas prowadź
Służebnico pokorna
- Pokój światu daj

2. Królowo ognisk rodzinnych

Dziewico, wzorze prostoty
Oblubienico cieśli

3. Królowo narodu naszego

Uciśnionych nadziejo
Światło łaknących prawdy

4. Pociocho ludu biednego

Pani wszelkiej radości
Matko tkliwego serca

5. Dziewico, Matko Chrystusa

Dziewico, Matko Kościoła
Dziewico, Matko ludzi

6. Matko, przez Syna nam dana

Matko, która nas słuchasz
Ty nas zawsze rozumiesz

7. Dziewico z nami idąca

Historii świata promieniu
Pośredniczko najlepsza

8. Matko ludzi bezdomnych

Matko prześladowanych
Matko dzieci wzgardzonych

9. Matko ludzi cierpiących
Matko z sercem przeszitym
U stóp Krzyża stojąca

10. Matko płacząca nad nami
Matko przed karą chroniąca
Matko nas przyjmująca

29. Miłość Twa od najwyższych gór wyższa jest
Wielka jest wierność Twa, do nieba sięga wzwyż
Miłość Twa głębsza niż ocean bez dna
Wielka jest wierność Twa, gdy do mnie zniżasz się

30. Mój Zbawiciel, On bardzo kocha mnie
Ja nie wiem czemu miłością darzy mnie
On mi nowe życie dzisiaj ofiarować chce
Będę, będę mieszkał razem z Panem mym

31. Nie bój się, nie lękaj się
Bóg sam wystarczy /x2
Zostań tu i ze mną się módl
Razem czuwajmy /x2

32. Nie bój się, wypłynij na głębie
Jest przy tobie Chrystus

33. Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Ja jestem z wami
Nie lękajcie się, Bóg jest Miłością.
Nie lękajcie się, trwajcie mocni w wierze.

1. Ty Jesteś Skalą Zbawienia
Jedyną naszą ostoją
Przychodzimy do Ciebie po światło
Ulecz nasze serca zmartwychwstać daj

2. Pomóż nam wytrwać przy Tobie
Być wiernym w wierze przez życia czas
Tylko w Tobie cała nasza nadzieja
Miłosierdziem swoim uzdrawiaj nas

3. Przekazcie światu mój ogień
Pokoju i miłosierdzia
Nieście wszystkim orędzie nadziei
Moje światło niech świeci wśród Was

34. Niechaj zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię
Życiodajny spłynie deszcz na spragnione serce
Obmyj mnie i uświęć mnie
Uwielbienia niech popłynie pieśń

Chwała Jezusowi, który za mnie życie dał
Chwała Temu, który pierwszy umiłował mnie
Jezus, tylko Jezus Panem jest

35. Obudź się, na chmurach siada słońce
Jak błyszcząca ważka, złota ćma
Wróbel z piórek srebrną rosę strąca
I przeciera senne oczy świat

Pobiegniemy na wyścigi z wiatrem
Zrywać z drzew pękate krople dżdżu
Spójrz, Bóg dzień pobłogosławił światłem
Obudź się i dzięki składaj Mu
Dziękuj Mu za to słońce, śpiewaj Bogu
Pewnie do nas śmieje się zza chmur
Miodopłynną strugę nam pod nogi
Pan położył, aby wskazać szlak /x2

36. Oczyszczyć serce me, chcę jak złoto lśnić i jak czyste srebro
Oczyszczyć serce me, chcę czystego złota blaskiem lśnić

Zstap Ogniu, zstap, przyjdź, oczyść serce me
Pragnę być święty, Tobie oddany, Panie
Chcę zawsze być święty, Tobie
Mój mistrzu, na zawsze oddany
Gotów, by służyć Ci
Oczyszczyć serce me, obmyj swoją krwią, spraw, bym mógł być święty
Oczyszczyć serce me, z najtajniejszych grzechów oczyść mnie

37. O Pani ufność nasza
W modlitwy Twej obronie

Chroń nas /x2
Królowo Pokoju

38. Oto ja, pošlij mnie
Dotknij ogniem moich warg
Powiedz Panie czego chcesz
A moją rozkoszą będzie być posłusznym

1. Daj mi swego Ducha, abym mógł stać się chlebem
Abym stał się winem, abym gasił Twe pragnienie

2. Nie chcę Ci już mówić o moich potrzebach
Panie Ty wiesz wszystko, objaw mi Twe pragnienia

39. Oto On żyje, Chrystus Pan zmartwychwstał
Śmierci więzy zerwał On
Tak, On powstał, z martwych powstał On

40. Otwórz me oczy, o Panie
Otwórz me oczy i serce
Chcę widzieć Ciebie, chcę widzieć Ciebie

Wywyższonego widzieć chcę
Ujrzeć Ciebie w blasku twej chwały
Wylej swą siłę i moc
Gdy śpiewam:
Święty, Święty, Święty
Chcę widzieć Ciebie

41. Pan jest mocą swojego ludu
Pieśnią moją jest Pan
Moja tarcza i moja moc
On jest mym Bogiem, nie jestem sam
W Nim moja siła, nie jestem sam

42. Pan mnie strzeże /x2
Czuwa nade mną Bóg
On jest moim cieniem /x2
Czuwa nade mną Bóg /x3
1. Chcę z Tobą chodzić
Po wszystkich mych drogach

Prowadź mnie w mocy Swej
Abym nie upadł

2. Jak Henoch, Panie z Tobą chodzić chciał
Tak z Tobą chodzić chcę
Jak Paweł wszystkie kroki Tobie dał
Tak ja oddaję kroki swe

3. Nie boję się
Wchodzę w noc ciemną bez lęku
Dobrze to wiem
Ty jesteś ze mną

43. Pan skała i twierdza i zbawieniem moim
Bóg moja opoka, na której polegać chcę
Tarczą, rogiem zbawienia mego, warownią moja jest
Wołam - niech będzie pochwalony Pan
Wołam (wołam) - niech będzie pochwalony Pan

44. Panie pozostań, ma się ku wieczorowi
Dzień się już nachylił

45. Panie, proszę, spraw
Aby życie mi nie było obojętne
Abym zawsze kochał to, co piękne
I otwierał na Twą łaskę swoje serce

46. Panu chwała i cześć, głosimy chwałę i cześć
Panu chwała i cześć, potężnym Bogiem jest

Ty, co mieszkasz na wyspach
Ty, co morza przemierzasz
I ty mieszkańcu miasta
Wznies głos i zaśpiewaj, zaśpiewaj
Śpiewaj Panu pieśń nową
Ogłoś chwałę po krańcach ziemi
Niech każdy naród wyzna
Jego cześć

Tak, aby każdy usłyszał

47. Posłuchaj córko, spójrz, nakłoń ucha
Zapomnij o swym ludzie, o domu twego ojca
Król pragnie twego piękna
On Twoim Panem, oddaj Mu pokłon

48. Powietrzem moim jest /x2
Obecność Twoja święta w sercu mym

Powszednim chlebem mym /x2
Twe żywe słowo dane mi dziś

Bez Ciebie nie mogę już żyć
Dla Ciebie me serce chce bić

49. Przychodzisz Panie, mimo drzwi zamkniętych
Jezu zmartwychwstały ze śladami męki
Ty jesteś z nami poślij do nas Ducha
Panie nasz i Boże uzdrów nasze życie

50. Przyjdę do was w moim Duchu
I rozraduję wasze serca

51. Przyjmij chwałę, uwielbienia moc
Jesteś godzien wszelkiej czci
Jezus, Jezus śpiewa serce me
Zmartwychwstałeś na wieki, Amen

Pojednałeś nas z Ojcem
Wprowadziłeś pokój przez Twój krzyż
Bóg darował Tobie Imię
Jezus Panów Pan i wywyższony Król

52. Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił
Radość tchnij, proszę, w serce me
Radość tchnij w serce me, bym Cię chwalił
Bym Cię zawsze chwalił, Panie mój

Ref: Śpiewaj hosanna, śpiewaj hosanna
śpiewaj Panu, który Królem jest
Śpiewaj hosanna, śpiewaj hosanna
śpiewaj Panu cały dzień

Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął
Pokój tchnij, proszę, w serce me
Pokój tchnij w serce me, bym odpoczął
Bym w spoczynku nawet chwalił Cię

53. Słyszę już armii Pana głos

Słyszę już armii Pana głos
Słyszę armii głos, słyszę Pana głos
To idzie armia Pana, to idzie armia Pana
To idzie armia Pana, uwielbiając Go

54. Śpiewajmy Mu, dziękujmy Mu

Jego miłość przetrwa wiecznie
On dobry jest, On Panem mym
Jego miłość przetrwa wiecznie
Wzniesę głos, wzniesę głos /x2

Śpiewajmy Mu, dziękujmy Mu
Jego miłość przetrwa wiecznie
Za życie, które daje nam
Jego miłość przetrwa wiecznie
Wzniesę głos, wzniesę głos /x2

Na zawsze Bóg jest wierny
Na zawsze mocny jest
Na zawsze Bóg jest z nami
Na zawsze

Od rana, aż po nocy kres
Jego miłość przetrwa wiecznie
Opieką swą obdarza nas
Jego miłość przetrwa wiecznie

55. Tak jakoś dziwnie jest na świecie

Czasami nie wiem, gdzie jest sens

Ktoś pytał mnie, czy wiem, co znaczy nadzieja
Czy taki wyraz jeszcze jest?

Ref: Wiem, Panie mój, że bardzo kochasz mnie
Ja chcę być Twój i grać Tobie reggae /x2

Też w życiu różne mam marzenia
Tak chciałbym jakieś szczęście mieć
Ludzie o sobie myślą wciąż do znudzenia
Ja chciałbym z Tobą czegoś chcieć

Pozwól mi, Panie, tak uwierzyć
Że będzie w sercu wiecznie maj
Pozwól mi życie swoje tak mocno przeżyć
Że kiedyś tam już tylko raj

56. Ty dasz mi pokój serca, Panie mój

Bo Tyś zbawieniem mym
Tak, w Tobie znajdzie pokój dusza moja
I uciszy się

57. Tylko orły szybują nad grania,

Tylko orłom nie straszna jest przepaść
Wolne ptaki, wysoko latają
Już za chwilę wylecimy z gniazda

58. Tyś jak skała, Tyś jak wzgórze

Panie nasz, Boże nasz
Tyś jak wiatr w swej naturze
Tyś jest Stwórcą wszystkich nas
Światłem swym rozświetlasz drogę
Która prosto wiedzie nas
Tam gdzie źródło Twej miłości
Gdzie radośnie płynie czas

59. Twoje słowo jest lampą dla moich stóp

I światłem na mojej ścieżce

60. W Ciele Chrystusa tworzymy jedno

Chociaż tak wielu nas jest

Jeden Duch, jedna wiara
Jedna nadzieja w nas jest

Jeden Duch, jedna wiara
Jeden Bóg i Ojciec nasz

61. W drogę z nami, w drogę z nami

Wyrusz, Panie, wyrusz, Panie
Nam nie wolno, nam nie wolno
W miejscu stać, w miejscu stać

Gdy zbłądzimy, gdy zbłądzimy
Podaj rękę, podaj rękę
Gdy upadniemy, gdy upadniemy
Pomóż wstać

Ref: I do serca swego prowadź, prowadź nas /x2

Zabierz smutek, przywróć radość
Osłabionym dodaj sił
Byśmy innym nieść pomogli
Ciężar krzyża przez ten świat

Poprzez piachy, ostów kolce
Z nami idź do niebios bram
Po pustyniach zabłąkanym
Wody żywej, Panie, daj

62. W moim sercu mieszka Król

A Jego flagą radość jest /x2
Podniosę flagę wysoko, wysoko
Niech pozna Boga cały świat
Niech wszyscy ludzie zobaczą, zobaczą
Że w moim sercu mieszka Król /x2

63. W Tobie jest światło

Każdy mrok rozjaśnia
W Tobie jest życie
Ono śmierć zwycięża
Ufam Tobie, miłosierny
Jezu, wybaw nas

64. Wielbić Pana chcę, radosną śpiewać pieśń
Wielbić Pana chcę, On źródłem życia jest

65. Wody Jordanu weselcie się, nasz Zbawiciel przychodzi
Woda Życia, źródło na pustyni

66. Wzywam Cię, przyjdź umocnij mnie

Oddal mroku cień, jasny rozpal dzień
Twój jest czas i świat, Pełnio Boskich Prawd
Tyś natchnieniem mym i przebudzeniem, Duchu Święty (przyjdź!)

67. Zapytałem raz Jezusa, czy nienawiść w sercu ma

Do ludzkości, co skazała go na krzyż?
O miłości lepiej mów, nie mam czasu, bywaj zdrów
Tyle jeszcze do zrobienia, muszę iść

Ref: Dzisiaj tu, jutro tam
Każda radość krótko trwa
Dobrze z sobą było nam
Więc śpiewajmy: dzisiaj tu, a jutro tam

Kiedy Adam raj opuszczał z jednym jabłkiem w dłoni swej
Zapytałem go, co dalej będzie z nim?
Będę orał, sadził, siał, o deszcz modlił się co dnia
Teraz całkiem sam zostałem, muszę iść

Byłem razem z Waszyngtonem, gdy na chłodzie z armią stał
I spytałem, w imię czego cierpią tak?
Kiedy człowiek rację ma, nawet życie za nią da
Nawet wiedząc, że odejdzie tak czy siak

Kiedy Franklin Roosevelt konał, usłyszałem jego głos,
Rzekł: "Z tej wojny zjednoczony wyjdzie świat"
Czy Rosjanin, czy wuj Sam, każdy z nas jest taki sam
Jedna droga – dzisiaj tu, a jutro tam